Rok 5. Nr. 11.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt 33

Chojnice, czwartek 15 stycznia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20°/₀ nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Walka z bolszewizmem.

Anglja wytoczyła bolszewizmowi zaciętą wojnę. Jedną z głównych przyczyn rozjazdów angielskiego ministra spraw zagranicznych Chamberlaina po Europie była konieczność porozumienią się co do walki z bolszewizmem. Bolszewizm zaczyna się rzeczywiście rozrastać na niebezpieczeństwo o pierwszorzędnem znaczeniu światowem. A podwalina tego niebezpieczeństwa przeniosła się w ostatnim czasie do Azji. Dopóki niebezpieczeństwo ograniczało się na Europę, można było z niem walczyć, a w każdym razie w oświeconych społeczeństwach europejskich były i są środki na tłumienie tej zarazy. Przedewszystkiem same choćby tylko gazety pouczały ludzi dostatecznie o tym „raju" bolszewickim. Zresztą bolszewizm niema w Europie i Ameryce mocnego gruntu właśnie dla tego, że tam narody są równouprawnione w swych rządach, Każdy jest w obec prawa równy i dla tego może się skutecznie bronić przed niesprawiedliwością, tak moralną jak materjalną. Dla tego komunizm mógł zapuścić głębsze korzenie jedynie w Rosji wśród narodu ciemnego i gnębionego, wyzyskiwanego na ciele i duchu. Tam on miał grunt podatny, bo ujarzmiony naród czuł nienawiść do swych ciemięzców, i w bolszewizmie upatrywał w początkach wybawiciela z udręki.

Ale daleko gorzej przedstawia się sprawa z bolszewizmem w Azji, gdzie bolszewicy swe sieci zapuścili. Tam mogą oni narobić spustoszeń, o których my tu sobie na razie pojęcia nie możemy wyrobić. Tam bolszewizm może ziemię z posad ruszyć. Jeżeli się przytem zważy, że mamy tu do czynienia z żydostwem, któremu w chytrości, przebiegłości, wytrwałości w walce ku dopięciu celu i znajomości duszy ludzkiej niema może równego na świecie, natenczas możemy sobie wyobrazić, do czego ono wśród narodów azjatyckich może doprowadzić.

A w dodatku ma ono w swem ręku skarby świata i nienawiść dwudziestowiekową do chrześcijaństwa i kultury jego. Będzie ono używało wszelkich dozwolonych i niedozwolonych sposobów, ażeby zyskiwać dusze dla swej nauki. Pomagać mu będzie z jednej strony nienawiść do wszystkiego, co chrześcijańskie, a z drugiej strony nienawiść ujarzmionych narodów azjatyckich do tych, którzy ich dotąd gnębili. Skutki agitacji bolszewickiej w Azji pojawiły się rychlej, aniżeli przypuszczaliśmy. Chiny idą już w części na powrózku bolszewickim. Jeden z możnowładców chińskich dr. Sunjatsen jest najgorliwszym wielbicielem. A to człowiek niebezpieczny, bo wychowany w kuturze europejskiej, człowiek z pierwszorzędnem europejskiem wykształceniem ze stopniem doktora. Człowiek ten wychował się w europejskiej kulturze, ale nienawidzi jej jak zarazy. Co zatem może taki Sunjatsen narobić, jeżeli się zważy, że podobną nienawiścią do Europejczyków płonie cały naród chiński, nazywając Europejczyków białymi djabłami. A Chiny to kraj większy od Europy, liczący przeszło 400 miljonów ludności, A Sunjantsen pozyskał wspólnika w generale Fengu, który ma pod swymi rozkazami 30 tys. wojska karnego, a więc potęgę, jakiej w Chinach nikt niema.

Naród chiński nie byłby może sam w sobie niebezpieczny. Naród, nienawidzący wojny, nie mający pojęcia o zdobyczach wiedzy i nauki współczesnej. Ale pomyślmy, co mogą z Chińczykami zrobić sowiety i Japończycy, gdy zaczną umiejętnie rozdmuchiwać w nich nienawiść do „białych djabłów" europejskich i do własnych ciemiężycieli. Jeżeli potrafili zorganizować naród rosyjski, to mogą zrobić to samo z Chinami. Równocześnie z Chinami ruszą się niewątpliwie inne narody, które już od dawna chcą się oswobodzić od Europy, jak naprzykład 300 miljonowe Indje, należące do Anglji i tworzące jej potęgę.

Nie można się zatem dziwić Anglji, że zawczasu tłumi zarzewie, zanim się w pożar rozpłomieni. Ale ten sam interes w zwalczaniu bolszewizmu mają wszelkie inne narody europejskie, a przedewszystkiem nasza Polska. Jeżeli bolszewizm zdoła okrzepnąć na sokach narodów azjatyckich, natenczas możemy się bardzo poważnych niespodzianek doczekać w Europie. Czytamy też codziennie o energicznem tępieniu bolszewizmu przez narody bałkańskie i bałtyckie. A ostatnio czytamy w gazetach francuskich wezwanie, ażeby wszystkie te narody zjednoczyły się pod patronatem Polski. Jestto pomysł bardzo na czasie i niewątpliwie będzie o nim mowa na zjeździe państw bałtyckich w Helsingforsie Byłoby to wówczas zjednoczenie wszystkich państw wschodnich, które tworzyłyby jakoby drut kolczasty przeciwko bolszewizmowi, a liczyłyby razem około 70 miljonów ludności.

Polska odgrywa w obrachunkach walki z bolszewizmem bardzo poważną rolę, tak ważną, że rząd angielski uważa Polskę za przedmurze przed bolszewizmem i zamierza za przykładem Francji zaliczyć ją do rządu wielkich mocarstw. Polska jest nawet czemś więcej dla Europy, jak tylko przedmurzem przeciw bolszewizmowi. Ona jest podporą Francji w tej walce. Bo cóż Anglja zrobi sama we walce z narodami azjatyckimi, choćby jej nawet Ameryka pomagała, jeżeliby jej Francja pomagać nie mogła, trzymana w szachu przez Niemców. I tu Polska rozstrzyga razem z innymi narodami wschodnimi, która Francję zastawia przed Niemcami od wschodu.

Przedstawiliśmy naszym szanownym Czytelnikom obraz najbliższej już przyszłości. Dojrzewają wypadki, w obec których Liga Narodów stoi bezradną. Zanosi się bowiem na walkę, którą rozdmuchują bolszewicy pod hasłem wyzwolenia narodów azjatyckich od zwierzchnictwa Europy.

Kurs złotego

z dnia 13. 1. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =		1,24½ złotych
1 dolar =		5,17 złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Co słychać z Włoch?

Mussolini nie został ani zamordowany, ani też nie zląkł się swych wrogów, lecz ze żelazną ręką zabrał się do wymiatania wszystkiego, co doprowadzało kraj do zaburzeń. Pozamykał gazety przeciwników, rozmaitych agitatorów kazał powsadzać do więzienia, a obecnie wystąpił nawet przeciw własnym zwolennikom, o ileby przyczyniali się do zakłócania spokoju w kraju. Pomiędzy innymi zakazał rozpisywać się o zamysłach rzadu, o ile rząd sam nie pozwoli o tem pisać. Mussolini dąży do tego, ażeby powoli uspokoić kraj, by przyszłe wybory do parlamentu włoskiego mogły się odbywać w spokoju.

„Swinia kwiczy a miech drze."

Niemcy protestują przeciwko Anglikom i Francuzom, że Nadrenji oddać nie chcą i że postanowili trzymać nadal wojska w Kolonji, a swoją drogą, tak się pomiędzy sobą kłócą, że nie mogą się nawet zgodzić, gdy chodzi o wspólny protest przeciw wojskom zaborczym. Oto w landtagu odczytał prezydent Bartels protest przeciwko sojusznikom za trzymanie Nadrenji i zagłębia Ruhry pod swymi dalszymi rządami. Równocześnie podniósł, że naród niemiecki jak jeden człowiek będzie bronił całości swej ojczyzny i nigdy się nie pogodzi z tą myślą, ażeby choćby najdrobniejszy kawał ziemi niemieckiej pozostawał w obcem ręku. Wszyscy posłowie z wyjątkiem komunistów powstali z miejsc przy czytaniu tego protestu i gdyby był prezydent wezwał posłów do przysięgi, byliby niezawodnie przysięgę złożyli.

Skoro jednak po prezydencie zaczął przemawiać pruski prezes ministrów, ażeby położyć nacisk na zgodę i jedność narodu w proteście przeciw Fracuzom i Anglikom, to się pokazało, że tej zgody i jedności niema, ponieważ nacjonaliści i liberałowie opuścili salę. Czemu? Bo im się obecny rząd pruski nie podoba i chcieli tem zadokumentować, że z nim pracować nie chcą. Wolą zatem światu pokazać niezgodę swą nawet, byle partyjnictwo zwyciężyło. Naszem zdaniem jest w Polsce pod tym względem jednak trochę lepiej.

Straszne mrozy na Kaukazie.

Z Kaukazu donoszą, że wielkie mrozy panują tam w dalszym ciągu, dochodzące do 20 stopni. Mrozy wyrządziły olbrzymie szkody w ogrodach i na polach, a także w miastach, gdzie popękały liczne rury wodociągowe. Z tego powodu przerwano również pracę w niektórych zakładach przemysłowych. Plantacje bawełny są poważnie zagrożone z powodu śniegów, bydło pada tysiącami, tak z powodu mrozu, jak i z braku pożywienia. Wszystkie rzeki na południowym Kaukazie zamarzły, co nie zdarzało się dotąd nigdy. Plantacje herbaty i mandarynek można uważać za stracone.

Wyniki konferencji finansowej w Paryżu.

Najświeższe telegramy donoszą o porozumieniu się mocarstw w sprawie miedzynarodowych zobowiązań. Od spłacanych długów niemieckich wyłączone będą koszta utrzymywania wojsk sojuszniczych w Niemczech i koszta zarządu Ruhry. Na wspólny rachunek sojuszników zostanie przekazany zarobiony przez Francuzów na Ruhrze 1 miljard marek złotych. Belgja ma pierwszeństwo przy spłatach długów i na uregulowanie swych wymagań otrzyma jeszcze 120 miljonów dopłaty. Będzie ona w przeciągu 2 lat otrzymywała 8 procent od spłat dorocznych, wynikających z planu Davesa.

Przedłużenie zajęcia Nadrenji nie jest karą.

W kołach rządu francuskiego zaprzeczają, jakoby dalsze utrzymywanie wojsk angielskich w Kolonji miało na celu karanie Niemców. Jestto niczem więcej, jak wiernem trzymaniem się Traktatu wersalskiego. Traktat wersalski przepisuje, że wojska sojusznicze mogą być utrzymywane w ziemiach nadreńskich tak długo, dopóki Niemcy swych zobowiązań nie wypełnią, a że Niemcy zobowiązań nie wypełnili, zatem i wojska obce tam pozostaną.

Znaczenie konferencji finansowej w Paryżu.

Obecna konferencja finansowa w Paryżu, na której dzielą się długami niemieckiemi i na której mają zapoczątkować uporządkowanie długów międzysojuszniczych, ma ogromne znaczenie. Ameryka bowiem zamierza stoczyć tu jak się zdaje, kapitalistyczny bój z Anglją o pierwszeństwo w świecie. Nadchodzi wiadomość, że Ameryka zamierza wyzyskać swoją obecną przewagę pieniężną, ażeby Europę, a przedewszystkiem Anglję zniewolić do zaprzestania uprawiania polityki wojennej. Rząd amerykański zamierza zatem stawić Anglji kilka przełomowych zapytań co do przyszłości jej polityki. Czy więc Anglja zamierza się rozbrajać czy nie? Czy zatem pragnie zrobić z morza Śródziemnego morze międzynarodowe, albo czy ono ma pozostać jej własnością dla pilnowania interesów w Afryce i na Wschodzie Europy. Dalej czy Anglja pragnie w dalszym ciągu mieć w Europie rozstrzygający głos i czy tem samem nie dopuści do większej potęgi którego kolwiek mocarstwa. Dalej czy Anglja pragnie w Azji prowadzić taką politykę, ażeby nie dopuścić do utworzenia antyangielskiego związka ze strony Japonji.

Dalej czy Anglja zamierza uznać przewagę dolara nad światem, albo czy chce nadal utrzymać swój funt szterlingów w międzynarodowej równomierności z dolarem.

Widać z powyższego, że Ameryka swoją potęgę dolarową zamierza wyzyskać w kierunku nacisku na Europę do rozpoczęcia pokojowej polityki.

Japonja zbroi się do wojny.

Japonja urządziła w ostatnich tygodniach olbrzymie manewry swej marynarki. Wszystkie okręty brały udział. Na rozbudowę japońskiej marynarki przeznaczono na ten rok 2 i pół miljona dolarów. Manewry odnosiły się do przypuszczalnego napadu floty amerykańskiej od strony południowo—wschodniej. Ameryka zamierzała w stronie wybrzeży japońskich urządzić również własne manewry — w pobliżu wysp hawajskich, przeciwko czemu wszczęli jednakowoż Japończycy ogromny protest

Prześladowanie religji w Rosji.

W związku z wykryciem skarbów, ukrytych w klastorze Pieczerskim, władze sowieckie dokonały licznych aresztowań wśród mnichów tego klasztoru. Aresztowano przeszło 20 mnichów z przeorem na czele. Czerezwyczajka już od dawna prowadziła w podziemiach klasztoru poszukiwania ukrytych kosztowności, lecz jak twierdzą dopiero denuncjacja wskazała władzom sowieckim miejsce ukrycia. Aresztowania te wywołały wielkie wzburzenie wśród ludności Kijowa.

27

Walka z komunizmem.

Dawniejszy komunista i przywódca francuskich komunistów Gillard ogłasza, że obecny poseł sowiecki Krassin rozdzielał przed dwoma laty z polecenia rządu sowieckiego pieniądze pomiędzy francuskich agitatorów komunistycznych. Oo sam otrzymał stale wynagrodzenie za to, ażeby szerzyć agitację komunistyczną. To samo dzieje się obecnie i Gillard zapytuje się rządu francuskiego, jak długo będzie się spokojnie przyglądał temu przekupowaniu sumienia obywatelskiego za pomocą umowy. Gazety narodowe piszą, że rządy angielskie i francuskie popełniły największy błąd, uznając prawomocność rządów sowieckich. O ile bowiem nie mogą obecnie zerwać stósunków z Rosją, nie mogą bez wszystkiego wygnać ze swych krajów posłów i agitatorów komunistycznych. Sami sobie związali ręce i nie mogą tępić komunizmu z należytym skutkiem.

Skandale ze Żydami w Niemczech.

Żydzi we wszystkich krajach szerzą zgniliznę. Pokazuje się, że i Niemcy nie są od niej wolni. Barmatowie i Kutiskery nawarzyli im takiego piwa, że nie wiadomo, jak się ten skandal ma skończyć. Dotąd wymieniano rozmaitych wysokich radców i ministrów, zaplątanych w nieuczciwą spółkę z nimi, obecnie wymieniają już nawet kanclerza Bauera a nawet samego Prezydenta Eberta. Prezydentowi Rzeszy zarzucają, że był w korespondencji z Barmatami i że ofiarował Barmatowi nawet swą fotografję z własnoręcznym podpisem. Minister poczt niemieckich Höfle, który to Barmatom z kas pocztowych pożyczył 100 miljonów marek, został już zwolniony z urzędu, a rajchstag wybrał już komisję, która ma całą tę nieczystą sprawę zbadać. W parlamencie niemieckim doszło już do okropnych awantur z powodu Barmatów. Zdaje się, że z całej tej historji niewiele wyniknie. Zatuszują ją, ponieważ boją się tych brudów, któreby wyszły na jaw.

Palestyna główną jaskinią bolszewizmu w Azji.

Z Konstantynopola donoszą, że komuniści uczynili z Palestyny główną siedzibę agitacji komunistycznej w Azji. Agitatorzy komunistyczni otrzymują paszporty jako żydowscy koloniści do Palestyny, a stamtąd mogą już z całą swobodą rozjeżdżać się do Egiptu, Syrji, Mezopotamji, a nawet do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Pięcioletni jubileusz.

Miasto Gdańsk obchodziło 10 stycznia br. pięciolecie swego istnienia jako Wolne Miasto. Zatwierdzenie egzystencji Gdańska jako osobnego państewka nastąpiło coprawda 15 listopada 1920 roku po osobnych długoletnich układach, ale rzeczywiste utworzenie państewka gdańskiego nastąpiło już w styczniu 1920 roku po ustaleniu nowych granic europejskich Traktatem wersalskim.

Gazety gdańskie czynią rozmyślania nad wynikami dotychczasowej polityki miasta Gdańska. Dochodzą do wniosku, że jedyną sprawą, z której Gdańsk może być zadowolony, jest uporządkowanie waluty. W polityce zagranicznej żyje Gdańsk w bezustannej walce z Polską, we wewnętrznej swej polityce nie może sobie dać rady z rozmaitemi partjami, których jest obecnie aż jedenaście, a które przeszkadzają sobie wzajemnie w zdrowym gospodarczym rozwoju Gdańska. O stósunku swym do Polski gazety gdańskie piszą, że nie wierzą, ażeby w następnych pięciu latach stósunek polski naprawił się. To znaczy, że senat gdański zamierza pracować nad tem, ażeby się od Polski zupełnie uniezależnić.

Rządy polskie powinny ze swej strony zrobić również rachunek sumienia w sprawie Gdańska, ażeby się przekonać, ile nagrzeszyły i ażeby wysnuły z tego naukę, jak należy pracować, ażeby skuwać Gdańsk z Polską, by mu odeszła ochota pracować nad oderwaniem od Polski.

Polska poczta w Gdańsku.

Wskutek ostatnich zajść stała się poczta polska w Gdańsku sławną na cały świat. Złość hakatystów gdańskich na pocztę polską jest nietylko politycznej lecz również i gospodarczej natury. Oto poczta polska jest tańsza od gdańskiej i stąd ta złość. Poczta gdańska ma również swoje znaczki z napisem: „Port Gdańsk."

Z okazji otwarcia polskiego urzędu pocztowo-telegraficznego zaznaczyć należy, iż w dniu 8 kwietnia 1793 roku zakończyła swoje istnienie królewska poczta polska. Dziś po 132 latach otwarto ponownie pocztę polską w Gdańsku. Urząd pocztowy polski mieści się we wielkim, przez Polskę przebudowanym gmachu po byłym szpitalu garnizonowym na placu Heveliusa, który przy podziale majątku niemieckiego przyznany został rządowi polskiemu.

Jaką to agitację urządzają sobie nasze Żydki za granicą?

W Nowym Jorku w Ameryce wychodzi żydowska żargonówka, w której podano pomiędzy innemi taką wiadomość:

„W dniu 11. października 1924 r. odbył się we Warszawie wielki pochód sjonistyczny, w którym wziął udział prezydent Rzplitej polskiej, p. Stanisław Wojciechowski. Prezydent przeszedł w pochodzie przez całe Nalewki, które są dzielnicą żydowską, a na Muranowie wygłosił krótkie przemówienie do uczestników pochodu".

Oczywiście niema w tem słowa prawdy. Żydki robią sobie reklamę, ażeby zagranicy udowodnić, jak to Żydom jest w Polsce dobrze, a Polakom źle.

Rozbudowa poczt w Polsce.

Rząd polski zamierza w tym roku jeszcze uruchomić 435 nowych urzędów pocztowych, co powiększy ilość urzędów do 4250. Jeszcze w pierwszej połowie bieżącego roku zostanie zupełnie wykończoną rozbudowa sieci telefonicznej na ziemiach wschodnich. W związku z pomnożeniem poczt nastąpi również tak zwana stabilizacja czyli ustalenie liczby urzędników pocztowych. Wyjątek stanowić będą jedynie Górny Śląsk oraz Izba kontrolna w Bydgoszczy.

Litwa szuka zgody z Polską?

Z Kowna donoszą, że prowadzi się tam poufne obrady nad sposobem zgody z Polską. Pośredniczy w tych usiłowaniach wybitny polityk łotewski, Westmans, który był niedawno gościem Prezydenta Rzeczypospolitej. Do zgody dążą przedewszystkiem stronnictwa przeciwne rządowi. Czy jednak w najbliższym czasie wyniknie coś pożytecznego z tych obrad, nie wiadomo.

Zwycięstwo Polaka.

W Ameryce polski student Jan Liszka uzyskał czteroletnie bezpłatne uczęszczanie na wszechnicę Firestone za to, że z 200 tys. studentów, którzy się ubiegali o nagrodę, wykonał najlepsze wypracowanie. Chodziło o to, ażeby w 700 słowach opracować błogosławieństwo dobrych dróg dla mieszkańców, a wszelkie złe następstwa lichych dróg. Jestto bądź co bądź dobrem świadectwem dla polskiego społeczeństwa, że ma umysłowo tak tęgą młodzież.

Kronika miejscowa.

OHOJNICE, dnia 14 stycznia 1925 r.

— **Proces wydawnictwa naszego.** We wtorek toczył się przed sądem proces przeciw wydawcy pisma naszego p. Schreiberowi i dwom redaktorom pp. Kowalskiemu i Kumowi. Proces wytoczył starosta krajowy p. dr. Wybicki na wniosek starszego referenta p. Wojtasia, który czuł się obrażony, że w sprawozdaniach o procesie p. dyrektora Czabańskiego z tutejszego zakładu poprawczego nazwaliśmy go pomiędzy innymi urzędnikiem, którego zeznania nie stały na poziomie, odpowiadającym jego stanowisku i użyliśmy innych zwrotów. Świadkowie p. adwokat dr. Drwięga, który w procesie p. dyrektora Czabańskiego był jednym ze sędziów oskarżających i p. dzierżawca domeny Pruszak z Krojant potwierdzili, że uwagi w gazecie naszej o zeznaniach ówczesnych p. Wojtasia zgadzały się z rzeczywistością. Świadek p. Pruszak podniósł nawet, że nietylko on, ale publiczność przysłuchująca się wywodom p. Wojtasia wyrażała swe niezadowolenie z tego, co oświadczył p. Wojtaś.

Oskarżonych bronił dzielnie p. adwokat Radwański, który był w procesie p. dyrektora Czabańskiego również obrońcą. Oskarzycielem był pan prokurator Lipiński, który wniósł przeciw oskarżonemu p. Kumowi o tydzień aresztu, a przeciw wydawcy p. Schreiberowi i redaktorowi Kowalskiemu o 50 zł. grzywny na każdego. Sąd pod przewodnictwem dyrektora pana Staruszkiewicza zasądził p. Kuma za obraźliwe wywody w dwóch wypadkach razem na 100 zł. grzywny. Jakkolwiek oskarzony miał prawo krytyki, to zdaniem sądu poszedł za daleko, używając w obec p. Wojtasia zwrotów, które należy uznać za obraźliwe.

Oskarżonych pp. Schreibera i Kowalskiego uznał sąd pod każdym względem za niewinnych, kładąc nacisk na to, że starostwo krajowe nie stawiło wniosku o ich ukaranie.

Z tym procesem skończyły się procesy p. Kowalskiego, który nie pamięta, ażeby zwłaszcza w ostatnim roku miał wolny od wiszącego nad nim procesu miesiąc.

— **„Śluby panieńskie".** Spodziewać się wypada, że tę komedję zagrają artyści Teatru Objazdowego dobrze i że wszyscy uczniowie naszych zakładów naukowych, o ile na przedstawieniu będą, zachowają się skromniej, aniżeli to bywało do ostatnich czasów. Wówczas będzie to przedstawienie prawdziwą ucztą duchową. Samo bowiem nazwisko Fredry wystarczy ażeby wywnioskować, że ma się tu do czynienia z arcydziełem komedyj polskich, i to może najlepszej z pomiędzy komedyj samego Fredry. Zarząd Teatru zapewnia nas, że kostjumy będą stylowe, wszystko składa się zatem jak najpomyślniej. Komedja jest w 5 aktach. Przedstawienie odbędzie się jak zapowiadają afisze, w środę 14 bm. o 8 godz. wieczorem na sali hotelu Centralnego. Sala będzie ogrzana.

— **Ogólno Polski Zjazd Kupiectwa w Grudziądzu.** Z okazji Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, mającej się odbyć w Grudziądzu, Związek Tow. Kupieckich projektuje zwołanie do Grudziądza ogólnego Zjazdu kupieckiego Rzeczypospolitej Polskiej. W tym względzie Zarząd poczynił kroki.

— **Zaćmienie słońca.** Pierwsze, poważniejsze w tym roku zjawisko astronomiczne przypada na dzień 24 stycznia. Będzie to zaćmienie słońca, którego początek przypada na godzinę 12.41 po południu, zaś koniec o 5.06 po poł.

Zaćmienie będzie widoczne w północnej części Ameryki południowej, na oceanie atlantyckim, w zachodniej Europie i północnej Afryce. Całość zjawiska będzie można obserwować jedynie w północnej Ameryce i na oceanie Atlantyckim.

Amerykańskie obserwatorja czynią już przygotowania na wielką skalę. Po raz pierwszy w dziejach astronomji praktycznej użyte będą olbrzymie sterowce typu Zeppelina, „Shenandoah" i „Los Angeles" dla dokonania szeregu zdjęć fotograficznych i filmowych.

Badania będą głównie dotyczyć natężenia światła słonecznego, jakoteż wpływu na atmosferę ziemską. Równocześnie badana będzie widoczność gwiazd i planet.

— **Doroczne zebranie** związku inwalidów, wdów i sierot odbyło się w niedzielę, dnia 11 stycznia o godz. 12 w południe w hotelu Engla. Sala nie była tak zapełniona, jakby się tego spodziewać można. Przewodniczący p. Kaletta zebranie otworzył.

P. Kaletta mówił w krótkich słowach o działalności Towarzystwa z przeszłego roku. Jak z referatu widzieć było można, była praca w Towarzystwie w przeszłym roku dość ciężka i mozolna, ale i owocnej pracy dużo zdziałano. Dalej uwiadomiono, że niejedni z członków, którzy otrzymują zapomogi denuncjowani byli, co nie było na miejscu. Czy owi denuncjanci zapomnieli może, w jaki sposób się inwalidą zostało? Ilu to naszych inwalidów szło na rzeź w pole bitwy w obronie Ojczyzny? Czy te denuncjacje mają być podzięką za krew przelewaną naszych inwalidów?

Dalej uczczono pamięć jednego zmarłego członka przez powstanie. W sprawie uregulowania rent wysłano delegację do Poznania. Pan skarbnik Gorecki dał sprawozdanie z czynności dotychczasowej kasy. Kasa zbadaną była przez na ten cel wybraną komisję, która zatwierdziła kasę w porządku. Następnie dziękował zarząd za tak hojne dary, ofiarowane przez tut. obywatelstwo na gwiazdkę Towarzystwu.

Potem doszło do wybrania nowego zarządu, który się składa z następujących panów: 1 przewodniczący Kaletta, 2. zastępca przewodniczącego Oswałdowski, 3 sekretarz Leon Weiland, 4. zastępca sekretarza Wojanowski, 5. skarbnik Górecki, 6. zastępca skarbnika Zimny. Zarazem wybrano także komisję rewizyjną. Po wyczerpania obrad zebranie zamknięto.

— **W poniedziałek** w nocy zmarł w tut. domu chorych funkcj. policji państw. Albrecht będący ostatnio na posterunku Brzeźno. Zapadł on przed niedawnym czasem na bóle głowy, aż w końcu trzeba było go przewieść tudotąd dla udzielenia pomocy lekarskiej, co nastąpiło dopiero w niedzielę — a wkrótce potem nastąpiła śmierć bez odzyskania przytomności. Sp. Albrecht pochodził z Wielkopolski i pełnił służbę bezpieczeństwa od samego powstania Polski. Niechaj mu ta ziemia lekką będzie.

Kronika prowincjonalna.

Wiele. (Sprytny oszust w roli narzeczonego). Był sobie jakiś Bronisław Kneba, rodem z Wiela, w powiecie chojnickim, któremu obmierzło się życie samotne i postanowił się ożenić. Z Wolnego Miasta Gdańska, gdzie ostatnio przebywał, udał się on więc na Pomorze na wieś, spodziewając się tam łatwiej podbić serce jakiejś uroczej, a może i dość posażnej córy Ewy, bo wiedział on, iż ludność wiejska jest łatwowierniejsza i można ją łatwiej oszukać. Wobec zbliżającego się karnawału i coraz słoneczniejszych dni, wiedziony natchnieniem obecnych prawdziwie wiosennych dni i tradycją, według której wielka część młodych ludzi (a często i starszych) zwykła wchodzić w tym właśnie czasie w związki małżeńskie. Więc i on uważał, iż to dla niego czas odpowiedni. Wiadoma zaś, iż matki, mające córki na wydaniu, a zwłaszcza takie, które są już w wieku poważniejszym, chętnie widzą u siebie zięciów.

Wyżej wymieniony kandydat do małżeństwa zawitał do pewnego obywatela wzgl. gospodarza w Lipiej Górze w pow. gniewskim. Tu jako przyszłego rzekomego zięcia ugoszczono go sowicie. Przedstawił się on bowiem jako narzeczony ich córki, z którą poznał się w Grudziądzu. Świeżo upieczony „narzeczony" chciał się udać do Grudziądza do swej „narzeczonej" tj. córki owego gospodarza, lecz nie miał płaszcza. Gospodarz ów czyli przyszły teść owego gościa pożyczył mu swego i wyprawił go w podróż. Lecz rycerski kawaler nie kontentował się jedynie jednem powodzeniem. Zamiast jechać do Grudziądza skierował swoje kroki do Bobowa, gdzie rozpoczął dalsze konkury i umiał nachylić ku sobie serce znowu pewnej córy Ewy. Poczynił on nawet już daleko idące przygotowania ślubne pod przybranem nazwiskiem. Ta fałszywa gra tego fałszywego aktora odgrywającego rolę narzeczonego podpadła w końcu policji państwowej, która się owym rycerskim kawalerem, który tym razem miał wielki „pech", zajęła i udzieliła mu bezpiecznego miejsca zamieszkania, dając mu schronienie w czerwonym domu przy ul. Kościuszki. Oszust ów zamiast dostać się pod słodkie, jak niektórzy mówią, jarzmo małżeńskie, do którego zmierzał, wpadł w inne mniej słodkie jarzmo.

Stoltmany pow. chojnicki Początek roku 1925 niedobrze się zapowiada dla tutejszej małej nieznanej miejscowości. Bo dnia 8 b. m. rano gospodarz pan Stoltman ku swemu wielkiemu przerażeniu spostrzegł, że zginęły mu cztery ule z pszczołami. Kiedy mu je ukradli nie wie dokładnie, bo złodziej czy też złodzieje postawili na miejsce ulów z pszczołami, ule próżne. Żona p. St. widocznie wierzy w różne gusła i zabobony, gdyż uważa, że kradzieży pszczół jest winna ściesiowa, która jej kiedyś przyniosła podarki. Kazała na dworze kopać rów. Żona p. St. wieczorem przeszła się nad ogrodem, w którym pszczoły się znajdowały. Przekopała też na jednym jej końcu rów, a na drugi przywiozła furę drzewa z lasu i pokładła, żeby złodzieji na przyszły raz sobie zęby połamali i ażeby raz nazawsze odechciało mu się słodkiego miodu.

Starogard. (Nowy proces „Pommereller Tageblatt".) Przed tutejszą izbą karną stawał w sobotę redaktor wychodzącej w Tczewie gazety niemieckiej „Pommereller Tageblatt" Maks Kramuschke, oskarżony o podburzanie do gwałtów, zohydzanie urządzeń państwowych i zdrożną swawolę. Prokurator wniósł o łączną karę 4 tygodni więzienia. Sąd skazał redaktora K. na łączną karę 14 dni więzienia i 150 zł. grzywny.

Mszano, pow. brodnicki. Doszczętnie zgorzał w piątek 2 bm. wieczorem około godz. 10 wiatrak p. Lubińskiego w Mszanie. Przyczyny pożaru dotychczas nie wykryto. Pożar rozszerzył się tak szybko, że wszelka pomoc okazała się daremną.

Toruń. (Ostrzega się przed oszustwem.) Za zezwoleniem p. wojewody pomorskiego w dniach najbliższych rozpocznie się staraniem komitetu budowy kościoła katolickiego w Lubiczu z ks prob. Paszotą z Kaszczorka pow. toruńskiego na czele, kwesta na całem Pomorzu. Pomimo, że kwesty tej jeszcze nie rozpoczęto, w powiecie tucholskim pojawił się jakiś osobnik, przedstawiający się jako kwestarz na cel powyższy, który zbiera datki od tamtejszej ludności. W jednym wypadku zażądał od pewnej rodziny po jednym złotym od osoby. — Przypuszczać należy, że osobnik ten zdołał pokasować już dość poważne kwoty. Ponieważ występuje on bez jakichkolwiek legitymacyj podpisanych przez Komitet lub też tylko z papierami fałszowanymi, uprasza się ludność, w razie pojawienia się tegoż oszusta, o zawiadomienie najbliższego posterunku policyjnego celem przyaresztowania. — Kwestarze upoważnieni przez komitet wyposażeni zostaną w legitymację z pieczęcią kościelną parafji Kaszczorek pow. toruński i podpisy członków komitetu z księdzem prob. Paszotą oraz Juljanem Górnym z Lubicza.

Pelplin. Wprowadzenie nowego sołtysa, pana Redzimskiego odbyło się w środę 7 bm. o godz. 5 po południu wobec zebranej na nadzwyczajne zebranie Rady gminnej. W zastępstwie p. starosty wprowadził p. Redzimskiego w urząd wójt miejscowy, p. Kozłowski, w krótkich słowach witając go jako głowę tutejszej gminy. Pan Redzimski w odpowiedzi zaręczył, iż szczerze i usilnie będzie się starał pracować dla dobra gminy i jej mieszkańców, a szczególnie opieką otoczy biednych i potrzebujących pomocy społeczeństwa. W imieniu gminy kościelnej przywitał nowego sołtysa obecny również na zebraniu proboszcz ks. Lewandowski w dłuższem przemówieniu, w którem życzył mu wszelkiego powodzenia pracy jego w miejscowości naszej, będącej stolicą diecezji.

Chełmża. W zeszłym roku było w katolickiej gminie 394 urodzeń (402), 263 pogrzebów (254), 79 ślubów (72), w luterskiej gminie 18 pogrzebów (22) 21 urodzeń (22), 6 ślubów (6). Liczby w klamerkach są zeszłoroczne.

— (Kradzież). Do miejscowej cukrowni zamierzało włamać się 4 niedorostków. Policja udaremniła jednak zamiar łaknących słodyczy złodziei, odprowadzając ich na odwach policyjny.

— Z zabudowań szkolnyeh w Dźwierznie skradziono 4 metry drzewa, 3 ctr. owsa i 3 ctr. grochu. Skradzione zboże i drzewo odkryto u pewnego małorolnego w Zelgnie, który przy aresztowaniu stawiał gwałtowny opór.

Z dalszych stron.

Krotoszyn we Wielkopolsce. Wszyscy rzeźnicy tutejsi pozamykali swe składy, ponieważ nie byli w możności pokryć wydatków na podatki. Jednemu z nich sprzedano konia i wóz z powodu niezapłacenia 30 tys. podatków, innemu zafantowano meble. Miasto zamierza urządzić w czasie przesilenia rzeźnickiego pozakładać własne lokale sprzedaży mięsa.

Słupsk (Obłęd religijny całej rodziny). W gwiazdkę popadła w szał religijny licząca 5 osób rodzina leśniczego Mahnkego w Prebendowie. A mianowicie ulegli obłędowi temu: leśniczy, jego syn, zięć i dwie dorosłe córki. W pierwsze święto dali oni 28 strzałów do mieszkańców osady, nie zraniwszy na szczęście nikogo. W izbie ustawili wielki stos z drzewa, na którym spalić zamierzali żonę leśniczego, leżącą od 12 lat w łóżku i uznaną przez szaleńców za opętaną przez djabła czarownicę. Również spalić zamierzali celem ofiary 2 letnie dziecko, uznane przez obłąkańców za Jezusa. Przywołana policja zastała drzwi zatarasowane, a z domu sterczały lufy ośmiu karabinów. Dzięki podstępowi policji udało się jej jednak wejść do domu i po zawziętym oporze warjatów powiązać i zawieźć do domu obłąkanych w Lęborku. Chorą żonę leśniczego dano w opiekę najstarszej córce, która nie uległa szałowi i zbiegła w przededniu gwiazdki, ponieważ i ona przeznaczoną była na ofiarę przez obłąkanych.

Kalisz. (A to ci ma mocny kark!) Z Kalisza donoszą niektóre pisma o następującem zdarzeniu:

W tych dniach w okręgu kaliskim zjawił się jakiś barczysty mężczyzna, podobno Ukrainiec, który zaproponował wieśniakom następujący zakład: Położył on na czubku głowy złotą pięciorublówkę, która stanie się własnością tego, kto uderzeniem w głowę zrzuci ją na ziemię... Jako równoważnik zakładu uderzający winien był złożyć 10 złotych, które w razie wygranej miał odebrać ze złotą monetą.

Chętnych na ten zakład znalazło się trzydziestu wieśniaków. Walili w głowę z całej siły, nikt jednak monety nie zrzucił. Ukrainiec zabrał trzysta złotych. Okazało się, że osobnik ten był tak mocny w karku, że pomimo najsilniejszych uderzeń głowa mu nie zadrgała i moneta się nie ruszyła.

Ostatnie telegramy.

Bezrząd w Niemczech.

Dr. Luther nie może skleić rządu. Socjaliści nie chcą słyszeć o jakimś tymczasowym rządzie Luthra i zapowiedzieli z nim walkę, centrowcy mieli w sobotę w tej sprawie 4 godzinne narady, które do niczego nie doprowadziły i przyrzekli Luthrowi dać stanowczą odpowiedź dopiero w środę. Ale już teraz słychać, że centrowcy nie chcą spółki z Luthrem. Podobno wszyscy się obawiają, że zamierza on przygotować pomost do przyszłego rządu nacjonalistycznego.

Paderewski w Rzymie.

W zeszły poniedziałek przybył do Rzymu Paderewski. Na dworcu powitał go przedstawiciel u Mussoliniego.

Partja nie może być karaną.

Z Białogrodu donoszą, że senat sądowy w Zagrzebiu wstrzymał postępowanie karne przeciwko chorwackiej partji republikańskiej i jej przywódcy Radiczowi, ponieważ sprzeciwiałoby się to ustawom.

Rakowski opuszcza Londyn.

Sowiecki delegat Rakowski opuścił w piątek 9. bm. Londyn i odjechał do Moskwy! Przyczyną odjazdu było, że minister Chamberlain oświadczył, że rząd angielski nie będzie ze rządem sowieckim zawierał żadnych układów prędzej, dopóki sowiety nie dadzą pewności, że zaprzestaną tak w Anglji, jak i w jej kolonjach agitacji komunistycznej.

Kresy Wschodnie.

Sejmowa Komisja administracyjna zajmowała się w obecności ministra Ratajskiego sprawami Kresów Wschodnich. Pomiędzy innymi wnioskami przyjęto rezolucję, domagającą się wykonania planu, zapewniającego porządek i bezpieczeństwo na Kresach.

Minister Ratajski na Kresach.

W dalszej swej podróży po Kresach przybył minister Ratajski w niedzielę 11 bm. do Dubna, gdzie po nabożeństwie w kościele katolickim, w cerkwi i synagodze odbył inspekcję starostwa itd. Następnie udał się do Krzemieńca, gdzie powitała go licznie zgromadzona ludność z burmistrzem na czele. Na zakończenie był w Zdołbunowie, witany ze zapałem.

Prezes ministrów chory.

Przewodniczący Komisji budżetowej pos. Zdziechowski zawiadomił w poniedziałek członków, że prezes ministrów Grabski jest chory i chwilowo swego ekspoze nie będzie mógł wygłosić.

Wymieniać do 31 stycznia.

Bilety zdawkowe poniżej 1. złotego należy wymienić do 31 stycznia. Później wymieniane nie będą.

Walka z wszelkim przewrotem.

Gazeta rzymska „Popolo d'Italia" ogłasza gwałtowny artykuł o masonerji, protestantach, ateuszach, żydach, republikanach i bolszewikach, oskarżając wszystkich, że prowadzą oni akcję przeciwpaństwową i wywołują zaburzenia w kraju.

Ustawa samorządowa.

W poniedziałek odbyła się konferencja w obecności p. marszałka Rataja, ministra Ratajskiego oraz przedstawiciela Komisji administracyjnej p. dr. Putka w sprawie ustaw samorządowych. Minister Ratajski stwierdził, że wiele miast w Małopolsce i Kongresówce będzie mogło w najbliższych dniach przystąpić do wyborów. Wybory mają się odbywać na podstawie istniejących ordynacyj, zaś wybory do gmin wiejskich mają się odbyć w czerwcu 1925 roku.

Udaremniony wiec komunistyczny.

Komunistyczny poseł Skrzypa zamierzał we Warszawie urządzić wiec komunistyczny. Policja wiec udaremniła, a uczestników, przeważnie chrześcijan, około 50 osób, aresztowała. Żydzi w ostatniej chwili pouciekali.

Ustawa o ustroju więziennictwa.

W ministerstwie sprawiedliwości odbyła się w sobotę pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości p. Zychlińskiego konferencja w sprawie ulepszenia ustawy o ustroju więziennictwa w całej Polsce.

Polska stacja radjotelegraficzna.

W Warszawie założona zostanie stacja radjotelegraficzna, która będzie obsługiwała całą Polskę nietylko słowem ale i muzyką, a równocześnie i zagranica będzie się mogła nią posiłkować.

Ponowne trzęsienie ziemi.

W Ardahanie odczuto ponowne trzęsienia ziemi. Cały szereg wsi został zniszczony, wiele osób zginęło.

Zbrojenia morskie Ameryki.

Komisje senatu i Izby reprezentantów w Ameryce przyjęły projekt, wyznaczający 800 miljonów dolarów na dalsze zbrojenie się. Chodzi o to, ażeby dogonić Anglję i Japonję.

Senat odmawia przysięgi na nową konstytucję.

Prezydent senatu gdańskiego Sahm i senatorowie z urzędu odmawiają przysięgi na nową konstytucję gdańską. Oświadczają oni, że już raz przed czterema laty byli zaprzysiężeni.

Polacy w Gdańsku wzburzeni.

Polacy w Gdańsku są rozżaleni na rząd polski za jego szybką zgodę. Przypuszczali, że po energicznem stanowisku Generalnego Komisarza nastąpi również energiczne stanowisko rządu. Nawet rozsądni Niemcy uznają, że postępowanie rządu polskiego z Gdańskiem graniczy ze słabością.

Następstwa niedołęstwa rządu polskiego.

Nacjonaliści niemieccy stawili w sejmie gdańskim interpelację, w której zapytują, co senat gdański zamierza przedsięwziąć z powodu zamachu Polski, sprzeciwiającego się traktatowi wersalskiemu i z powodu targnięcia się Polski na niezawisłość Gdańska?

A rząd polski co w obec tego zrobi? Czy schowamy dudy w miech, chociaż my mamy prawa zwierzchnicze nad Gdańskiem? Ach prawda! p. minister Skrzyński zjada teraz śniadania i obiady z okazji konferencji państw bałtyckich. Niema zatem czasu zajmować się Gdańskiem.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Roczne walne zebranie Związku Zaw. Osadników Rol. Kresów Zach. na powiat chojnicki, odbędzie się dnia 18 stycznia 1925. tj. w niedzielę o godz. 12 w południe w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach, na które zaprasza członków.

Zarząd.

Nowacerkiew. W niedzielę dnia 18 bm. odbędzie się zaraz po nabożeństwie na sali p. Gierszewskiego wielki wiec przeciw ograniczeniu świąt katolickich.

Chojnice Klub Kręglarzy „Bałtyk." W czwartek dnia 15. 1. o godz. 8 wieczorem odbędzie się zebranie miesięczne w Kręgielni. O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Pszczelnicze w Chojnicach. W niedzielę 18 bm. o godz. 2 w południe odbędzie się roczne walne zebranie w lokalu pod Złotym Lwem.

O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Chojnice. W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie miesięczne. Na porządku dziennym ważne sprawy, wobec czego uprasza o punktualne przybycie wszystkich członków

Zarząd
Tow. Handlowców.

Chojnice. „Sokół." Walne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 15 stycznia br. o godz. 19 tej w lokalu p. Kalety (Hotel Priebe). W razie niedostatecznej ilości członków odbędzie się zebranie o godz. 20 tej bez względu na ilość członków.

Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Odczytanie protokołu, 3. Przyjęcie nowych członków, 4. Komunikaty zarządu, 5. Sprawozdanie zarządu, 6. Wybór zarządu, 7. Wybór komisji rewizyjnej, 8. Wybór delegatów do okręgu, 9. Wybór sądu honorowego, 10. Wolne głosy i interpelacje. Dla ważności spraw uprasza się o jak najliczniejszy udział członków. Zebranie zarządu odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 19-tej w wyż wymienionym lokalu.

Zarząd.

Chojnice. Związek Urzędników kolejowych koło Chojnice zwołuje w dniu 15 stycznia 1925 o godz. 19-tej w sali p. Jażdżewskiego zebranie miesięczne. Na porządku dziennym ważne sprawy.

O liczny udział członków uprasza się.

Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Kupców Samodzielnych. Doroczne walne zebranie wraz z wieczorkiem towarzystwa odbędzie się w sobotę, dnia 17 stycznia rb. o godz. 8 mej wieczorem w małej salce hotelu p. Engla. Na porządku obrad: wręczenie dyplomów członkom za pięciolecie członkostwa, wybór nowego zarządu i inne sprawy. Strój wieczorowy, jednakowoż nie koniecznie wymagany.

Zarząd.

Chojnice. W środę dnia 14 bm. o godz. 19 tej odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego roczne walne zebranie Polskiego Związku Kol. Liczny udział członków koniecznie pożądany.

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach.

Obwieszczenie.

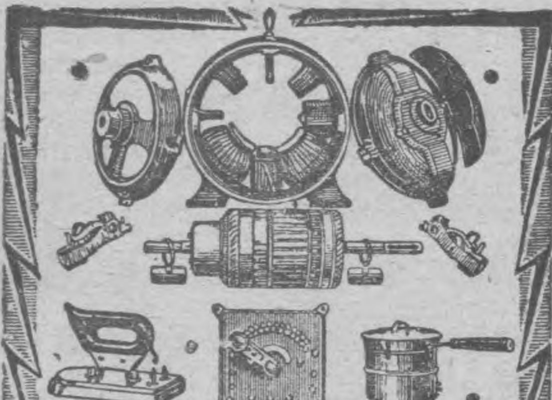
Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że legalizowanie miar, wag itd. odbędzie się w obwodzie miasta Chojnic w okresie od 20. I. do 5. II. 1925 r. od godziny 8 mej do godz. 13 tej w Urzędzie miar, ul. Gockowskiego nr. 8.

— Opłatę za legalizowanie należy uiścić przed odebraniem przyrządów mierniczych. Uprawiającym proceder w mieście Chojnicach doniesie legizator, którego dnia mają swoje miary poddać ponownemu legalizowaniu. Na ogłoszenie, wywieszone w skrzyńce obwieszczeń w ratuszu, zwracamy uwagę.

Chojnice, dnia 12. stycznia 1925 r.

Urząd Policji Miejskiej.

Żurnale francuskie
Record
także i inne
oraz z krojami
we wielkim wyborze poleca
Księgarnia „Dzien. Pom."
w Chojnicach.



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną
Naprawy
dynamomaszyn-motorów, transformatorów i grzejników elektrycznych.
Budowa kolektorów i aparatów
Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne
Inżynier K. GAERTIG i S-ka T. z o. p.
Tel. 3584 Tel. 3584
POZNAŃ
Półwiejska 35.

Kafle do pieców
białe i kolorowe
narożniki i gzymsy różnego rodzaju
także wszelkie żelastwo do kuchenek
i piecy, drzwiczki, rosta, rury i t. d.
poleca po najtańszych cenach
Roman Fr. Stamm
skład żelaza
Rynek 9 **CHOJNICE** Rynek 9

Kalendarze Ścienne
szt. 20 i 30 groszy.
Na dalszą sprzedaż udzielamy rabat.
Księgarnia „Dzien. Pom."
Chojnice.

W poniedziałek, dnia 12-go stycznia 1925 r. o godz. 22^{15} zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

Albrecht Józef

str. post. Pol. Państw.

w 36 roku życia.

Komenda Powiatowa Pol. Państw. Chojnice traci w zmarłym wiernego, sumiennego, gorliwego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 16 stycznia 1925 r. o godz. 8^{30} z Miejskiego domu chorych.

I. Stały Pomorski Teatr Objazdowy z Torunia
Dyrekcja: W. Helleński i M. Szyszyłłowicz.

W środę, dnia 14. I. 25 r. na sali p. Żelaznego
Dotychczas na Pomorzu niegrane

ŚLUBY PANIEŃSKIE

czyli MAGNETYZM SERC hr. Aleksandra Fredry komedja w 5 aktach
Nowe stylowe kostjumy, nowa wystawa z pracowni Teatru Miejskiego w Toruniu.
Reżyser dyr. W. Helleński.
Udział znakomitych sił zespołu artystycznego, chlubnie znanego z poprzednich występów z pp. Palczewską, Szadurską, Wilkoszewską, Helleńskim, Guttnerem, Moranowiczem, Szyszyłłowiczem i Zbyszkowskim na czele.
Początek o godz. 8-mej wieczorem.
Ceny miejsc zniżone: od 1.50 zł do 4 zł. Ucząca się młodzież 1 zł.
Przedsprzedaż biletów w Dzienniku Pomorskim. Sala ogrzana.

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU
wykonuje Druk. Dzien. Pomorskiego.

Doniesienie!

Szanownej publiczności miasta Chojnic i okolicy podajemy do łask. wiadomości, iż z dniem 10. I. 1925 r. otworzyliśmy w naszej składnicy

Chojnice, ul. Nowemiasto 19-20

wymianę
węgla, drzewa opałowego
na
słomę, siano, żyto, owies i t. d.
lub w stosunku odwrotnym.

Przyjmujemy wszelkiego rodzaju zboże do śrutowania na własnym śrutaku.
Sprzedaż węgla, drzewa, śrutu, sieczki i mąki.

Staraniem naszem będzie dobrocią towarów oraz rzetelną i skorą usługą wymogom szanownych odbiorców pod każdym względem zadosyć uczynić.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślimy się

Brac i Stiller
ul. Nowemiasto 19-20 **Chojnice** ul. Nowemiasto 19-20

Podleśniczy samodzielny fachowiec szuka
posady
od zaraz lub później.
Zgłoszenia przyjmuje
Józef Gendera,
Bredziszewo.
p. Otorowo.
Woj. Poznańskie.

Papier dekoracyjny
także
karton w wszelkich kolorach
oraz
farba do plakatów
poleca
Księgarnia „Dziennika Pomorskiego"
Chojnice.

Zgubiłem
papiery wojskowe
Jan Windorpski
ur. 24. 5. 1899 r. w Rolbiku zamieszkały w Rolbiku poczta W. Chełmy.
Znalazca zechce takowe zwrócić.
14. 1. 25.

Przyleciał zbłąkany
PIES
wilczyca. Do odebrania
Jakubowski Ogorzeliny.

Przetarg samopomocy
W sobotę 17. stycznia 25 r.
o godz. 11 tej przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu na rachunek kogo dotyczy na tartaku
R. Schlichting w Łobodzie
stacja Sliwice większa ilość
desek odziemkowych
desek stolarskich
i szalówek
w różnych rozmiarach.
Witta, komornik sądowy
w Czersku.

Mam stale na składzie
świeże darte gęste
pierze
oraz przyjmuję obstalunki na puch.
Kubik, Ramy 8.

Kupuję
suszone prawdziwe
grzyby
tylko dobry towar.
W. Literski
Brusy.

Dzielnej
kucharki
poszukuję od 1. 2. lub później
Kaźmierska, Rynek 14.

Poszukuje się dla 2 starszych pań
2-3 pokojow. mieszkania
z kuchnią
w pobliżu Rynku lub Dworcowej ulicy. Cena obojętna.
Łask. zgł. pod of 51 do nin. pisma.

Poszukuje się od zaraz
skromnie
umeblowanego
pokoju
najchętniej w pobliżu ulicy Dworcowej.
Łaskawe of. pod **J. R. 100** do ekspedycji „Dzien. Pom."